

# Marek Migdalski

---

## Koncepcja "pomostu" Edwarda Benesza : nieudana próba zachowania niezależności Czechosłowacji w latach 1945-1948

---

Pisma Humanistyczne 1, 149-161

---

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## KONCEPCJA “POMOSTU” EDWARDA BENESZA - NIEUDANA PRÓBA ZACHOWANIA NIEZALEŻNOŚCI CZECHOSŁOWACJI W LATACH 1945-48

1. “Przyszłość systemu politycznego Czechosłowacji miała zależeć w dużej mierze od tego czy ZSRR, czy też mocarstwa zachodnie zdołają wyzwolić ten obszar spod panowania hitlerowskiego.”<sup>1</sup> Kontrofensywa niemiecka w Ardenach oraz przekonanie Eisenhowera o istnieniu tzw. Reduty Alpejskiej zwolniły tempo ofensywy amerykańskiej. Mimo to Amerykanie, pod dowództwem generała Pattona, byli w stanie opanować nie tylko Pragę, lecz również całe Czechy i znaczną część Moraw. Naciskali na to Brytyjczycy, którzy pomimo wątpliwości czysto taktycznych, wysuwanych przez swych amerykańskich partnerów, uznawali, że motywy polityczne powinny przeważać nad wąsko pojmowanymi celami wojskowymi. Amerykanie jednak nie dość, że zatrzymali się na linii Karlove Vary - Pilzno - Czeskie Budziejowice, to jeszcze rozbroili i aresztowali robotników z Pilzna, którzy chcieli iść na pomoc powstaniu praskiemu. Wagę poczynań militarnych dla sytuacji politycznej doceniała jednak druga strona, sądząc, iż wyzwolenie przeważającej większości terytorium Czechosłowacji przez Armię Radziecką będzie decydującą przesłanką ostatecznego sukcesu rewolucji ludowo - demokratycznej.<sup>2</sup> Rosjanie na wieść o wybuchu powstania w Pradze (5 maja), przyspieszyli swoje działania i wyzwolili stolicę naszych południowych

<sup>1</sup> M. K. Kamiński, *Polska i Czechosłowacja w polityce Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii 1945-1948*, Warszawa 1991, s. 80.

<sup>2</sup> M. Boucek, M. Klimes, *Czechosłowacka rewolucja w latach 1944-1948*, [w:] *Rewolucja i władza ludowa w krajach europejskich 1944-1948*, red. W. Góra, N. Kołomejczyk, Warszawa 1972, s. 93.

sąsiadów już 9 maja, podczas gdy pierwotne plany zakładały termin 14 maja. W chwili zatem ukończenia działań wojennych zdecydowana większość ziem Czechosłowacji była pod kontrolą sowiecką (z wyjątkiem niewielkiego obszaru północno - zachodnich Czech). Do szybkiego opuszczenia zajmowanych terytoriów zmierzali Amerykanie, powstrzymywani od tego przez Brytyjczyków, chcących uzależnić tę decyzję od analogicznej decyzji radzieckiej.<sup>3</sup> Do takiego porozumienia doszło i wojska amerykańskie wycofały się ostatecznie z terytorium Czechosłowacji 20 listopada 1945 roku, a Rosjanie 15 listopada 1945 roku.<sup>4</sup> Zatem pod koniec 1945 roku Czechosłowacja była jedynym krajem Europy Środkowej, gdzie nie stacjonowały żadne wojska armii sojuszniczych. Wielka gra o Czechosłowację dopiero się jednak zaczęła.

2. Benesz cierpiał na "monachijski kompleks"<sup>5</sup>. Zdrada zachodnich sprzymierzeńców w 1938 roku zrodziła w jego psychice i myśleniu politycznym głębokie przekonanie o konieczności oparcia się w swoich działaniach o przyjaźń ze Związkiem Radzieckim, który jako jedyny w dobie Konferencji Monachijskiej chciał przyjąć Czechosłowacji z pomocą. Benesz bał się, że mocarstwa zachodnie po raz kolejny mogą przedłożyć swoje wąsko pojmowane interesy ponad postulat istnienia jego niepodległej ojczyzny. Bał się silnych i rewizjonistycznych Niemiec, które - jak podejrzewał - nie zostaną ubezwłasnowolnione przez system państw demokratycznych. Negatywne doświadczenia rewizji systemu powersalskiego powodowały, iż chcąc zachować silne więzy współpracy i wymiany z państwami zachodnimi, widział gwaranta powojennego status quo w państwie Stalina. Jednocześnie dostrzegał niebezpieczeństwo podporządkowania swojego kraju Związkowi Radzieckiemu. Uznając aktualność powiedzenia Bismarcka, iż kto jest panem Czech, jest panem Europy, zdawał sobie sprawę z faktu, że jego ojczyzna

<sup>3</sup> Benesz był w tej sprawie "chwiejny" (sic!), zob. M. K. Kamiński, *Polska i Czechosłowacja...*, s. 109.

<sup>4</sup> K. Kaplan, *Ceskoslovensko v letech 1945-53*. t. I, Praha 1991, s. 19. Termin listopadowy potwierdzony jest przez L. Buczma, *Narodziny socjalistycznej Czechosłowacji*, Warszawa 1985, s. 69; jak również przez M. Boucek, M. Klimes, *Czechosłowacka rewolucja*, s. 96. Inny termin (8 grudnia dla wojsk amerykańskich i 15 stycznia 1946 roku dla radzieckich) podaje M. K. Kamiński, *Polska i Czechosłowacja...*, s. 114.

<sup>5</sup> K. Kaplan, *Posledni rok prezidenta*, Praha 1994, s. 5-6.

może stać się obiektem gry między mocarstwami. Swoją geopolityczny dylemat ujmował w *bon mot*: "Czechosłowacja nie leży między Wschodem a Zachodem, lecz między Rosją a Niemcami"<sup>6</sup>.

U progu więc istnienia odrodzonej Czechosłowacji "otwarta pozostawała sprawa, czy pozostanie ona w orbicie dominacji sowieckiej, czy też stanie się państwem suwerennym i znajdzie się po stronie zachodniej. Pozostawała jeszcze trzecia ewentualność - zrealizowania koncepcji Benesza - pomostu między Wschodem a Zachodem"<sup>7</sup>. Konstytutywnym elementem tej koncepcji było, po pierwsze, przekonanie o potędze i sile Związku Radzieckiego oraz jego wzrastającej roli w stosunkach międzynarodowych. Benesz *et consortes* uznawali geopolityczne interesy wschodniego kolosa. Wykorzystując tradycyjne nastroje rusofilskie nad Wełtawą oraz wyciągając wnioski z ostatnich lat, stwierdzali niemożność zapewnienia niepodległości i całości terytorialnej kraju bez poparcia i opieki Związku Radzieckiego. Benesz mawiał: "Jestem słowianofilem, gdyż jestem realistą"<sup>8</sup>. Oprócz oczywiście proradzieckich komunistów, również narodowi socjaliści "byli słowianofilami z przekonania i wszyscy zwolennikami małżeństwa z rozsądku z Rosjanami" a i ludowcy "ulegali modzie słowianofilskiej"<sup>9</sup>. Rosja ze swą potęgą militarną i dyplomatyczną, miała więc być skuteczną zaporą dla największego, w oczach Czechów, wroga - Niemiec.

Drugą przesłanką, leżącą u podstaw koncepcji "pomostu", była chęć zachowania związków z Zachodem, przede wszystkim gospodarczych. Czechosłowacja, która przed wojną była najbardziej demokratycznym i najbogatszym krajem w naszej części Europy, tradycyjnie ciążyła ku krajom zachodnim. Jeszcze w roku 1947, co wydaje się nieprawdopodobne, jej obroty

<sup>6</sup> *Kdo był kdo v našich dejinach ve 20 století*, red. M. Churan, Praha 1994, s. 26.

<sup>7</sup> H. Bartoszewicz, *Sowiecka polityka dominacji w Europie Środkowej i Południowo - Wschodniej 1944-47*, [w:] *Z dziejów przemian w Europie Środkowo - Południowo - Wschodniej po Drugiej Wojnie Światowej*, red. M. Pułaski, Kraków 1993, s. 38. Zob. F. Fejto, *Praski zamach stanu 1948*, Warszawa 1990, s. 82, "Benesz miał nadzieję utrzymać kraj z dala od konfliktu radziecko - amerykańskiego", zob. M. K. Kamiński, *Polska i Czechosłowacja...*, s. 194, "W powojennej Czechosłowacji zarysowały się dwie koncepcje polityki zagranicznej: jedna Benesza - pomostu między Wschodem a Zachodem, czyli równowagi wpływów Związku Radzieckiego i mocarstw zachodnich w Czechosłowacji, druga komunistów - oparcia polityki zewnętrznej wyłącznie o ZSRR".

<sup>8</sup> F. Fejto, *Praski zamach...*, s. 17.

<sup>9</sup> Tamże, s. 43-44.

handlowe z Zachodem wynosiły 82%, podczas gdy z ZSRR jedynie 5%.<sup>10</sup> Utrwalenie zatem wpływów Zachodu było *conditio sine quo non* rozwoju ekonomicznego, jak i utrzymania demokratycznego charakteru Czechosłowacji.

3. Początkowo koncepcja ta (nazywając ją próbą “finlandyzacji” nie popełnilibyśmy chyba błędu) przynosiła wymierne korzyści. Benesz, oddając Związkowi Radzieckiemu na mocy umowy z 29 czerwca 1945 roku Ruś Podkarpacką (12,4 tys. km kw.), zyskał przychylność Stalina w sprawie sporu z Polską o Śląsk Cieszyński oraz w sprawie wysiedlenia Niemców Sudeckich.<sup>11</sup> Na tej ostatniej kwestii szczególnie Beneszowi zależało i zwykł ją nazywać “rewolucją narodową”. ZSRR stawał się od tej pory gwarantem nienaruszalności *status quo*. Jednak rachunki wystawiane przez Moskwę za swą życzliwość były coraz wyższe: “zachowanie władz czechosłowackich na arenie międzynarodowej, polegające na manifestacyjnym podkreśleniu swej lojalności wobec ZSRR, nie sprzyjało realizacji polityki pomostu między Wschodem a Zachodem”<sup>12</sup>. Czechosłowacy mieli z czasem coraz mniejsze pole manewru. Stalin, w rozmowie z Janem Masarykiem, ujął to lapidarnie: [polityka Czechów powinna być - przyp. M.M.] “polityką współpracy całkowitej i bez zastrzeżeń ze Związkiem Radzieckim”<sup>13</sup>. G. Kennan nazywał polityków z kręgu Benesza “rozpieszczanymi więźniami”<sup>14</sup>. Wpływ na sprawy wewnętrzne i politykę zagraniczną Czechosłowacji był ze strony Kremla coraz większy, przybierając postać jawnej ingerencji w kwestii Planu Marshalla oraz w czasie wydarzeń lutowych (o czym niżej).

Ambitna próba “finlandyzacji” Czechosłowacji, czy też budowania “pomostu”, podjęta przez prezydenta i jego otoczenie, zaczynała w sposób widoczny ponosić fiasko. *Prima facie* przyczyny leżały w narastającym

<sup>10</sup> L. Buczma, *Narodziny socjalistycznej...*, s. 99, zob. *Historia gospodarcza Czechosłowacji*, red. V. Prucha, Warszawa 1979, s. 185.

<sup>11</sup> J. Tomaszewski, *Czechosłowacja*, Warszawa 1997, s. 163, “Problemy związane z powojennym ustaleniem granic ukazały ważną, jeśli nie decydującą rolę ZSRR przy rozstrzygnięciu problemów żywotnych dla Czechosłowacji. Także stanowisko radzieckie odegrało istotną rolę przy decydowaniu o powojennych wysiedleniach ludności”.

<sup>12</sup> M. K. Kamiński, *Polska i czechosłowacja...*, s. 207.

<sup>13</sup> F. Fejto, *Praski zamach...*, s. 36.

<sup>14</sup> Tamże, s. 58.

kryzysie wewnętrznym. Nie bagatelizując tegoż, prawdziwych przyczyn należy upatrywać w polityce amerykańskiej, poczynaniach radzieckich oraz - będącym konsekwencją tych dwóch czynników - początku zimnowojennej konfrontacji.

4. Ambasador USA w Czechosłowacji pisał: "Praga jest jedyną stolicą w Europie Wschodniej, gdzie mamy szansę walki o odzyskanie utraconego gruntu i zatrzymanie fali komunizmu prącej w kierunku zachodnim"<sup>15</sup>. Pomimo to polityka amerykańska skupiała się jedynie na aspektach gospodarczych. Priorytetem dla ambasadora Steiharda (z wykształcenia był prawnikiem i ekonomistą, z zawodu jednak biznesmenem) była obrona interesów obywateli amerykańskich, których własność została upaństwowiona. Majątek ten oceniano na 30-50 milionów dolarów. Mimo nacisków Wielkiej Brytanii, która obawiała się, by Czechosłowacja nie stała się całkowicie zależna od Rosji, "Stany Zjednoczone nie wykazywały większego zainteresowania politycznymi aspektami istnienia państwa czechosłowackiego"<sup>16</sup>. Administracja Trumana pozostawała bierna, wstrzymując się od udzielania większych kredytów oraz ograniczając się do ciągłego podnoszenia sprawy odszkodowań. Gdy zaś, w wyniku tego, poczynania strony czechosłowackiej stawały się coraz bardziej uległe względem ZSRR, zapoczątkowana została przez Byrnese (podsekretarza w Departamencie Stanu) jesienią 1946 roku "polityka niezaangażowania się Stanów Zjednoczonych w odbudowie gospodarki Czechosłowacji ze względu na manifestowanie przez jej oficjalne czynniki sympatii proradzieckich"<sup>17</sup>. Mimo, że władze brytyjskie stały na stanowisku, iż Czechosłowacji nie należy uważać za zależną od polityki radzieckiej w tym samym stopniu, jak pozostałe kraje tego regionu, Amerykanie "w ogóle nie interesowali się problemem czechosłowackiego pomostu między Wschodem a Zachodem, gdyż uwaga ich skupiała się prawie wyłącznie na ekonomicznych aspektach stosunków

---

<sup>15</sup> W. Ullmann, *United States in Prague 1945-1948*, New York 1978, s. 82-83, cyt. [za:] M. K. Kamiński, *Polska i Czechosłowacja...*, s. 194.

<sup>16</sup> Tamże, s. 194.

<sup>17</sup> Tamże, s. 220.

między Stanami Zjednoczonymi a Czechosłowacją”<sup>18</sup>. W efekcie USA nie udzieliły wsparcia tym siłom w Pradze, które dążyły do powstrzymania sowieckiej penetracji i całkowitego “zwasalizowania” wobec wschodniego sąsiada. Dlatego raczej ma chyba F. Fejto pisać, że mocarstwa zachodnie “dwukrotnie rzuciły Czechosłowację - najpierw na pastwę agresywnego imperializmu Rzeszy, a następnie imperializmu radzieckiego”<sup>19</sup>.

Jako uzupełniająca dyplomację amerykańską, warto pokrótce scharakteryzować poczynania Foreign Office. Wyływały one z bardziej realnej oceny radzieckiego partnera i zawierały zarówno trafniejsze oceny, jak i mniej naiwne wnioski. Brytyjczycy parli do objęcia jak największego obszaru Czechosłowacji przez wojska alianckie pod koniec wojny (o czym była już mowa), a gdy się to nie udało, chcieli prowadzić politykę bardziej stanowczą wobec Rosjan. Pragnęli również czynnie wspierać (także ekonomicznie) ugrupowania antykomunistyczne w samej Czechosłowacji. Jeszcze w lipcu 1946 roku ambasador brytyjski w Pradze Philip Nichols, mówiąc o “żelaznej kurtynie”, stwierdził, iż Czechosłowacja “nie znajduje się jeszcze poza nią”<sup>20</sup>. Jednak i rząd JKM przysparzał kłopotów władzom czechosłowackim, prowadząc czasami nieprzyjazną, z punktu widzenia Hradczan, politykę. W okresie bowiem rozmów o układzie o przyjaźni między Francją a naszym południowym sąsiadem (który to układ miał, według Benesa, stanowić “okno na świat” dla Czechosłowacji), Foreign Office skutecznie udaremniało finalizację tego porozumienia. Dopuszczając możliwość wejścia Francji w orbitę wpływów ZSRR (groźba taka nie była wyimaginowana w kontekście pozycji komunistów we Francji, łącznie z udziałem w rządzie), storpedowało działania resortu J. Masaryka, doprowadzając w zamian do wiążącego Francję z Zachodem układu Londyn - Paryż w Dunkierce, w marcu 1947 roku. Pomimo więc odmiennego od Stanów Zjednoczonych stosunku do ZSRR i Czechosłowacji “polityka brytyjska (...) przyczyniała się jednak obiektywnie do fiaska czechosłowackiej koncepcji *pomostu między Wschodem a Zachodem*”<sup>21</sup>.

<sup>18</sup> Tamże, s. 231.

<sup>19</sup> F. Fejto, *Praski zamach...*, s. 177.

<sup>20</sup> M. K. Kamiński, *Polska i Czechosłowacja...*, s. 204.

<sup>21</sup> Tamże, s. 346.

5. *Spiritus movens* klęski koncepcji "pomostu" była jednak nade wszystko coraz bardziej agresywna polityka radziecka. Jej najwyraźniejszą egzemplifikacją były zawirowania wokół Planu Marshalla, konferencja w Szklarskiej Porębie oraz udział czynników sowieckich w wydarzeniach lutowych 1948 roku w Pradze.

Plan Marshalla, ogłoszony po raz pierwszy 5 czerwca 1947 roku na Uniwersytecie Harvarda, miał na celu wzmocnienie demokracji i wpływów amerykańskich w Europie Zachodniej, jak i osłabienie penetracji sowieckiej w Europie Środkowej. Zgodnie z doktryną Trumana, miał za zadanie powstrzymanie komunizmu poprzez gospodarcze wzmocnienie państw sprzeciwiających się infiltracji radzieckiej oraz petryfikację rozwiązań demokratycznych w Europie. Stanowisko czeskie lapidarnie ujął J. Kukułka: "Czechosłowacja zgłosiła swój udział w konferencji [poświęconej ewentualnemu przyjęciu Planu Marshalla - przyp. M.M.] ale pod wpływem Moskwy odwołała go w przeddzień otwarcia"<sup>22</sup>. Początkowo Rosjanie przystąpili do rozmów (Plan teoretycznie nie wykluczał ich udziału). W Czechosłowacji również zainteresowano się Planem, widząc w nim szansę na szybki rozwój kraju (o powiązaniach ekonomicznych z Zachodem była już mowa) oraz wzmocnienie polityki "finlandyzacji". 4 lipca Rada Ministrów postanowiła jednomyślnie zaproszenie przyjąć. Sprzeciwu nie zgłosili nawet komuniści.<sup>23</sup> Rząd postanowił jednak wysłać delegację do Moskwy (w składzie Gottwald, Masaryk, Drtina, sekretarz generalny MSZ Arnost Heindrich; na miejscu dołączył do nich ambasador Jiri Horak) celem konsultacji. Tu jednak delegacja spotkała się z "oburzeniem"<sup>24</sup> oraz zarzutami Stalina, iż "przystąpienie do Planu Marshalla jest równoznaczne z przyłączeniem się do bloku państw kapitalistycznych, wymierzonego przeciwko Związkowi Radzieckiemu"<sup>25</sup>. Stalin stwierdził również: "Przystąpienie do Planu Marshalla ukazałoby narodom ZSRR, że Czechosłowacy dali się wykorzystać jako narzędzie przeciwko nam"<sup>26</sup> oraz podkreślił, że uznaje sprawę za "problem zasadniczy,

---

<sup>22</sup> J. Kukułka, *Historia współczesna stosunków międzynarodowych 1945-94*, s. 43.

<sup>23</sup> J. Janus, *Czechosłowacja wobec Planu Marshalla*, [w:] *Z dziejów przemian...*, s.166 i s. 169.

<sup>24</sup> H. Bartoszewicz, *Sowiecka polityka...*, s. 58.

<sup>25</sup> L. Buczma, *Narodziny socjalistycznej...*, s. 100-101.

<sup>26</sup> F. Fejto, *Praski zamach...*, s. 71.



od którego zależy nasza [Rosjan - przyp. M.M.] przyjaźń z Czechosłowacją”<sup>27</sup>. W efekcie rząd czechosłowacki, analogicznie jak i rządy pozostałych państw wschodnioeuropejskich, pod presją Moskwy, zrezygnował z udziału w konsultacjach paryskich. Jan Masaryk po zakończeniu spotkania ze Stalinem i Mołotowem westchnął: “Finis Bohemiae”<sup>28</sup>. 10 lipca rząd jednomyślnie zdecydował o zmianie swego dotychczasowego stanowiska. Ministrowie nie mogli liczyć na wsparcie dyplomatyczne czy też moralne Benesa; właśnie 10 lipca doznał on ataku apopleksji i nie był w stanie podejmować jakichkolwiek decyzji.

Według słów M. Dzilas, Stalin liczył się z możliwością oporu.<sup>29</sup> Takowego jednak nie napotkał. J. Masaryk wyraził swoje uczucia w sposób dobitny: “Jechałem do Moskwy jako czechosłowacki minister, a wróciłem jako pacholek Stalina”<sup>30</sup>. Ta poetyka wydaje się być zasadna; odrzucenie Planu Marshalla uświadamiało Zachodowi, “iż mimo pewnych tęsknot do niezależności, Czechosłowacja pozostaje posłuszna wobec ZSRR”<sup>31</sup>. Zachowanie rządu naszych południowych sąsiadów unaocznilo dyplomatycznym kołom zachodnim, ale przede wszystkim Stalinowi, słabość koncepcji “pomostu” i stanowiło początek końca niepodległości Czechosłowacji. Ma chyba rację L. K. Feierabend pisząc, iż postępowanie ZSRR w lipcu 1947 roku można porównać z dyktatem monachijskim.<sup>32</sup>

6. H. Kissinger notuje: “Po ogłoszeniu Planu Marshalla Stalin przyspieszył proces rozciągania kontroli nad Europą Wschodnią. Stał się dogmatyczny, jeśli nie paranoiczny, w sprawie wierności krajów Europy

<sup>27</sup> P. Drtina, *Ceskoslovensko muj osud*. Svazek II, Kniha II, Toronto 1982, s. 683, cyt. [za:] M. K. Kamiński, *Polska i czechosłowacja...*, s. 226.

<sup>28</sup> O. Hora, *Svedectvi o puci*, Praha 1991, t. II, s. 112.

<sup>29</sup> M. Dzilas, *Rozmowy ze Stalinem*, Paryż 1962, s. 96, cyt. [za:] J. Janus, *Czechosłowacja wobec...*, s.177.

<sup>30</sup> L. K. Feierabend, *Pod vladou narodni fronty*, Washington D. C. 1968, s. 140, cyt. [za:] J. Janus, *Czechosłowacja wobec...*, s. 177.

<sup>31</sup> F. Fejto, *Praski zamach...*, s. 190.

<sup>32</sup> L. K. Feierabend, *Pod vladou...*, s. 141, Feierabend pisał wprost: “... odrzucenie Planu Marshalla a nie luty 48 uważam za decydującą przyczynę katastrofy Czechosłowacji”. L. K. Feierabend, *Politicke vzpominky*, t. III, Brno 1996, s. 250.

Wschodniej wobec Moskwy"<sup>33</sup>. Warto pamiętać, że Stalin zaniepokojony był niekorzystnymi dla siebie wydarzeniami na Zachodzie. 5 września 1946 roku utworzono Bizonię, 12 marca 1947 roku ogłoszona została doktryna Trumana, stwarzając podstawę do nazwania przez Bernarda Barucha ówczesnego stanu stosunków międzynarodowych "zimna wojną". 4 marca Francja i Wielka Brytania zawarły układ w Dunkierce, a w dwa tygodnie później te dwa kraje oraz państwa Beneluxu utworzyły Unię Zachodnią. 4 maja we Francji, a 31 maja we Włoszech komuniści zostali usunięci z rządów; 11 czerwca Senat USA uchwalił "rezolucję Vandenberg", która upoważniała rząd do zawierania w czasie pokoju sojuszy poza kontynentem amerykańskim. Sankcjonowało to globalistyczną orientację amerykańskiej polityki zagranicznej. W lipcu tego roku G. Kennan opublikował w "Foreign Affairs" artykuł pt. "Źródła radzieckiego postępowania", będący uzasadnieniem polityki "containment". Wszystkie te wydarzenia stanowiły, z punktu widzenia Kremla, zagrożenie dla trwałości (znajdującego się dopiero *in statu nascendi*) bloku radzieckiego.

Odpowiedzią Stalina była bezpośrednia ingerencja w proces przejmowania władzy przez swych akolitów. Egzemplifikacją tego procesu była Konferencja Partii Komunistycznych i Robotniczych w Szklarskiej Porębie, mająca miejsce między 20 a 27 września 1947 roku. Głównym jej efektem było powołanie do życia Biura Informacyjnego (Kominformu). Na konferencji wytknięto KPCz "opieszałość"<sup>34</sup> w zdobywaniu władzy i skrytykowano za "przecenianie możliwości pokojowego dojścia do władzy, a jej przywódcom wyraźnie dano do zrozumienia, że jest uważana za najstabsze ogniwo powstającego bloku"<sup>35</sup>. Rudolf Slansky zobowiązał się do zdwojenia czynności partii i mas oraz wzmocnienia wpływów komunistycznych w armii i policji. Od tego momentu

---

<sup>33</sup> H. Kissinger, *Dyplomacja*, Warszawa 1997, s. 499. Niektórzy historycy upatrują przyczyn takiego stanu rzeczy w przygotowaniach czynionych przez Stalina do III wojny światowej. Jego zachowanie zatem w połowie 1947 roku należałoby interpretować jako "oczyszczanie pola". H. Ripka, *Deset let po Marshallove planu*, "Česke slovo", Mnichov, cyt. [za:] O. Hora, *Svedectvi...*, t. II, s. 9, zob. *The Mackenzie King Record*, by J. Pickersgrill and D. F. Forster, volume 4, Toronto, page 112-113, cyt. [za:] O. Hora, *Svedectvi...*, t. II, s. 93, zob. *Zaznam o rozhovoru s marsalem Stalinem v divadle v Moskve dne 12.12.1943*, "Svedectvi", cyt. [za:] O. Hora: *Svedectvi...*, t. II, s. 200.

<sup>34</sup> M. K. Kamiński, *Polska i Czechosłowacja...*, s. 290.

<sup>35</sup> V. Moulis, J. Valenta, J. Vykoukal, *Vznik, krize a rozpad sovětskeho bloku v Evropě 1944-1989*, Ostrava 1991, s. 34, cyt. [za:] J. Janus, *Czechosłowacja wobec...*, s. 177.

“przesłały pojawiać się sformułowania o specyficznej drodze do socjalizmu a tym samym organizacja obozu socjalistycznego, dokonana w Szklarskiej Porębie, wymagała przyspieszenia we wszystkich krajach demokracji ludowej przemian politycznych i społecznych. Wymagała zdobycia całej władzy przez partie komunistyczne i narzucała zerwanie z Zachodem. Wszystko wskazuje na to, że wysłannicy Stalina zagwarantowali przedstawicielom demokracji ludowych pomoc ZSRR w realizacji tego programu, ale było rzeczą zrozumiałą, że ZSRR pragnie, podobnie jak w przeszłości, powstrzymać się, jeśli to będzie możliwe, od wszelkiej bezpośredniej interwencji”<sup>36</sup>. Pomoc ta, w wypadku Czechosłowacji, zdawała się być niezbędna przy najbliższej konfrontacji komunistów z obozem “umiarkowanych”. Miało do niej dojść w lutym 1948 roku.

7. 20 lutego 1948 roku dwunastu ministrów niekomunistycznych podało się do dymisji, na znak protestu przeciwko zmianom personalnym w MSW, dokonywanym przez komunistycznego ministra V. Noska. Liczyli na to, że Benesz bądź dymisji nie przyjmie, bądź też zrobi to, rozpisując jednocześnie przedterminowe wybory. W przeddzień kryzysu przyleciał do Pragi wiceminister spraw zagranicznych ZSRR, V. Zorin (pod pretekstem udziału w Zjeździe Towarzystwa Przyjaźni Czechosłowacko - Radzieckiej). Jego słowa nie pozwalały na najmniejszą wątpliwość, co do całkowitego poparcia, jakiego Kreml udziela w tych okolicznościach Gottwaldowi. Według J. Sveca “Zorin zaraz po przybyciu miał przekazać Gottwaldowi list od Stalina, który dawał mu zielone światło dla przeprowadzenia operacji zdobycia władzy. W przypadku nieprzewidzianych trudności Stalin w ostateczności przewidywał nawet, że rząd czechosłowacki może poprosić o radziecką pomoc wojskową”<sup>37</sup>. Podobną tezę wysuwa też M. K. Kamiński, pisząc, iż Zorin “przywiózł ze sobą polecenie Stalina, aby komuniści czechosłowaccy wykorzystali kryzys i przeszli do działań ofensywnych. Stalin oferował również pomoc wojskową”<sup>38</sup>. F. Fejto konstatuje: “W lutym 1948 roku Gottwald działał za zgodą i na polecenie Stalina”<sup>39</sup>. Również V. Auriol nie

<sup>36</sup> F. Fejto, *Praski zamach...*, s. 80.

<sup>37</sup> Tamże, s. 130.

<sup>38</sup> M. K. Kamiński, *Polska i Czechosłowacja...*, s. 311.

<sup>39</sup> F. Fejto, *Praski zamach...*, s. 131.

miał wątpliwości, że "zamach inspirowany był przez Kreml, rozpoczęty na jego rozkaz i nadzorowany do momentu osiągnięcia sukcesu"<sup>40</sup>. Dyplomatyczne kręgi Zachodu podzielały wówczas tę tezę; Steinhardt nie miał złudzeń, że "podstawowa decyzja o przejściu do działania została podjęta na Kremlu"<sup>41</sup>. Poczynania komunistów były dla niego wynikiem "długiego i starannego przygotowania prowadzonego od momentu odwołania udziału Czechosłowacji w Planie Marshalla"<sup>42</sup>. M. K. Kamiński przytacza opinię Foreign Office, które utrzymywało, że Zorin "odgrywa rolę wiodącą w przebiegu wypadków w Pradze"<sup>43</sup>. Benesz spointował to krótko: "postawa Rosjan jest obecnie równie prowokacyjna, jak postawa Hitlera dziesięć lat temu"<sup>44</sup>. W wyniku nacisków sowieckich prezydent przyjął dymisje niekomunistycznych ministrów i utworzył rząd w zgodzie z żądaniami Gottwalda. Na forum Rady Bezpieczeństwa ONZ sprawa została podniesiona przez Chile, ale ZSRR posłużył się prawem weta, by odrzucona została rezolucja potępiająca jego "pośrednią agresję" i "infiltrację"<sup>45</sup> w Czechosłowacji.

8. K. Kaplan - analizując poczynania Benesza - pisze, że jego rachuby polityczne opierały się na trzech przesłankach.<sup>46</sup> Pierwszą i najważniejszą było przekonanie o reformowalności sowieckiego systemu, który zmierzać będzie do coraz większej demokratyzacji oraz otwartości ideologicznej i gospodarczej. "Pewne zmiany - pisał Benesz - w Związku Radzieckim, które

---

<sup>40</sup> V. Auriol, *Journal du septennat*, t. I 1947-1954, Paris 1970, s. 131, cyt. [za:] F. Fejto, *Praski zamach...*, s. 189.

<sup>41</sup> FRUS, 1948, t. IV, s. 747, cyt. [za:] F. Fejto, *Praski zamach...*, s. 190.

<sup>42</sup> F. Fejto, *Praski zamach...*, s. 190.

<sup>43</sup> M. K. Kamiński, *Polska i Czechosłowacja...*, s. 313, zob. F. Fejto, *Praski zamach...*, s. 194, "W 1945 roku Czechosłowacja mogła zostać odbudowana na bazie demokratycznej, gdyż taka była wola i interes Związku Radzieckiego. W 1948 roku z tych samych powodów przechodzi do ustroju dyktatury jednej partii i do statusu satelity. Głównym aktorem lutowych wydarzeń jest, przez podstawione osoby i instytucje, ZSRR". Zob. H. Bartoszewicz, *Sowiecka polityka...*, s. 48, "Narada partii komunistycznych w Szklarskiej porębie we wrześniu 1947 roku, czy też komunistyczny zamach stanu w Pradze w lutym 1948 roku były jedynie konsekwencją decyzji, jakie zapadły na Kremlu w połowie 1947 roku".

<sup>44</sup> F. Fejto, *Praski zamach...*, s. 12.

<sup>45</sup> *The Yearbook of the United Nations, 1947-1948*, New York 1948, cyt. [za:] F. Fejto, *Praski zamach...*, s. 194.

<sup>46</sup> K. Kaplan, *Pravda o Ceskoslovensku 1945-48*, Praha 1990, s. 13.

w ostatnim czasie zadziwiły cały świat są naturalnymi konsekwencjami zarówno wojny, dotychczasowego rozwoju, jak i zmiany jego całościowej pozycji w świecie; rozwiązanie Międzynarodówki, nowy stosunek do cerkwi prawosławnej i do religii *tout court*, jego niewiarygodnie żywe i głębokie życie kulturalne, artystyczne i literackie w Moskwie i w innych centrach (...), jego głęboki patriotyzm i nowe narodowe uczucia, jego przyjazny pogląd na tzw. politykę słowiańską...<sup>47</sup>

Drugą przesłanką myślenia Benesza była niewiara w demokratyzowanie się Niemiec. Sądził, że pozostaną - tak, jak po 1918 roku - rewizjonistyczne i ekspansjonistyczne. Nie wierzył, aby mocarstwa zachodnie były w stanie ograniczyć dążenia i żądania Niemców. Nie wierzył również w ich pokojową resocjalizację. Uważał ich za głównego, odwiecznego wroga Czechów.

Trzecim elementem będącym *conditio sine quo non* powodzenia polityki prezydenta było przekonanie o nieodwracalności i trwałości zbliżania się do siebie świata Wschodu i Zachodu. Ta swoista, rudymენტarna forma koncepcji "konwergencji" była w myśleniu Benesza ciągle obecna. Sądził on, że system kapitalistyczny i socjalistyczny będą miały coraz więcej cech wspólnych. System, który chciał wprowadzać w powojennej Czechosłowacji - "socjalizująca demokracja" - miał być tego procesu antycypacją.

Jak łatwo zauważyć, wszystkie trzy przesłanki okazały się fałszywe. Pierwszy i trzeci z fundamentów myślenia Benesza były jedynie wyrazem "wishfull thinking". Polityka zagraniczna Czechosłowacji musiała zatem zakończyć się fiaskiem. Miało to swoje przyczyny niezależne od możliwości wpływu na nie Czechów i Słowaków, miało też dalekosiężne skutki.

9. Zdaniem H. Kissingera przewrót komunistyczny w Czechosłowacji w lutym 1948 roku był bezpośrednim powodem powołania NATO<sup>48</sup>; zauważa również, że "przewrót w Czechosłowacji, blokada Berlina, wybuch radzieckiej bomby atomowej, zwycięstwo komunistów w Chinach i komunistyczny atak na Koreę Południową; wszystko to w pojęciu przywódców amerykańskich stapało się w jedno - zagrożenie globalne"<sup>49</sup>. Myślenie to podziela J. Kukułka, zauważając, że w 1948 roku "komuniści przeprowadzili operację przejścia

<sup>47</sup> O. Hora, *Svædectvi...*, t. I, s. 29, zob. L. K. Feierabend, *Politické...*, s. 80 i s. 94.

<sup>48</sup> H. Kissinger, *Dyplomacja...*, s. 499.

<sup>49</sup> Tamże, s. 680.

władzy - przewrót potraktowany na Zachodzie jako silny impuls na rzecz zimnej wojny"<sup>50</sup>. Zgadza się z tym F. Fejto: "Czechosłowacja, miejsce jak dotąd spotkania między Wschodem i Zachodem, most pomiędzy dwoma systemami, stawała się podobnie jak inne kraje europejskie stawką w rywalizacji między blokami"<sup>51</sup>. Sytuację tę trafnie antycypował P. Nichols, notując 29 lipca 1947 roku: "Jeśli nastąpi załamanie między mocarstwami zachodnimi a Rosją (...) wówczas nic nie będzie mogło uratować Czechosłowacji od całkowitego pochłonięcia przez Wschód"<sup>52</sup>. W istocie, niuanse polityki amerykańskiej czy też brutalna i skuteczna praktyka ZSRR, były jedynie elementami rodzącej się zimnowojennej konfrontacji. W tej sytuacji Beneszowska koncepcja "pomostu między Wschodem a Zachodem" nie mogła zostać zrealizowana. Ma rację A. Dubczek bolejąc, że ześlizgnięcie się Czechosłowacji w system stalinowski przypuszczalnie było nie do uniknięcia.<sup>53</sup> W starciu dwóch ideologicznie wrogich obozów nie było miejsca dla niepodległej Czechosłowacji. W rodzącym się bipolarnym świecie subtelne i wyrafinowane plany Benesza zostały roztrzaskane o bruk, jak ich realizator Jan Masaryk. Można więc zaryzykować tezę, że Czechosłowacja była ofiarą zimnej wojny. Jednocześnie, przez dynamikę własnego rozwoju w latach 1945-1948, stawała się tejże wojny elementem i akceleratorem organizowania się świata Wschodu i Zachodu w militarno - gospodarcze bloki. Bloki na tyle potężne, iż nie przewidywano między nimi konstrukcji tak kruchej, jak "pomost".

---

<sup>50</sup> J. Kukułka, *Historia współczesna...*, s. 51.

<sup>51</sup> F. Fejto, *Praski zamach...*, s. 82, zob. L. Buczma, *Wydarzenia lutowe 1948 roku w Czechosłowacji i ich odbicie w prasie polskiej*, [w:] *Stosunki polsko - czechosłowackie a rewolucje ludowo - demokratyczne*, red. W. Balcerzak, Wrocław 1979, s. 107.

<sup>52</sup> M. K. Kamiński, *Polska i Czechosłowacja...*, s. 286.

<sup>53</sup> A. Dubczek, *Nadzieja umrze ostatnia*, Warszawa 1995, s. 103.